

Szymczak, Jan

„Sieradz. Układ przestrzenny i społeczeństwo miasta w XV-XVI w.”, Urszula Sowina, Warszawa -Sieradz 1991 : [recenzja]

Przegląd Historyczny 85/1-2, 163-167

1994

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

drugiej połowie XIII stulecia, na co składa się między innymi znacząca liczba nowo zakładanych miast, klasztorów czy wzniesionych zamków. W przypadku krajów ościennych, jak choćby Austrii lub Styrii (s. 45) rodzi się jednak pytanie, czy podane przez autora przykłady nowozakładanych miast nie stanowią raczej konsekwencji dotychczasowego wzrostu cywilizacyjnego tych obszarów, aniżeli działań władcy czeskiego. Nie ujmując niczego wielkim zasługom tego monarchy brak też wskazania, choćby pobieżnego, jak wielki był udział społeczeństwa w realizowanych przedsięwzięciach.

Kolejne dwa rozdziały (IV i V) dotyczą pogranicza spraw politycznych i ideowych sprawowania władzy. W pierwszym z nich autor zreferował stan wiedzy na temat monet i pieczęci monarchów z czasów Przemysła Ottokara II, w kontekście tak wpływów zewnętrznych, jak i własnych, czeskich przedsięwzięć, które w rezultacie dały temu krajowi na dłuższy czas stabilizację monetarną. W następnym natomiast omówił miejsce sakraliów w programie ideowym tego władcy (s. 113). W tym też aspekcie ujął autor dwa ostatnie rozdziały, poświęcone organizacji dworu króla czeskiego i sztuce tworzonej na dworze, lub z inspiracji królewskiej. Poprzedza je rozdział poświęcony wielorakim aspektom architektury (miejskiej, obronnej, sakralnej) w dobie panowania Przemysła Ottokara II. Całość dopełnia staranny wybór literatury, w tym również polskiej, a także indeks osób i miejscowości.

Tak ujęta całość pozwoliła autorowi pośrednio odnieść się do wielowiekowego sporu na temat tego władcy. Przypomnijmy, że dla jednych był nacjonalistą czeskim, albo też przedstawicielem słowiańskiej dążności do potęgi, dla drugich natomiast monarchą, który wpuścił do Czech w sposób niekontrolowany żywioł niemiecki. Najliczniejsza chyba grupa to najpewniej jego wielbiciele, dla których Przemysł Ottokar II uosabia czeskie marzenia o dominacji, przynajmniej w Europie Środkowej. Przytaczając te poglądy autor tej wartej poznania i uważnej lektury książki pisze słusznie, że *dnes již tento nacionálně — politický aspekt neni v hodnoceni Přemysla Otakara II dávno aktuální*.

Idzi Panic

Urszula S o w i n a, *Sieradz. Układ przestrzenny i społeczeństwo miasta w XV-XVI w.*, Warszawa-Sieradz 1991, s. 237, ryc. 13 + plany i mapy pod opaską.

W badaniach nad problematyką miejską od pewnego czasu daje się zauważyć coraz większe zainteresowanie metodą socjotopograficzną, łączącą poznawanie struktur społecznych miasta z jego rozwojem przestrzennym. Najpełniejsze opracowanie pod tym względem otrzymał — jak dotąd — Poznań, a ponadto kilka innych miast (Toruń, Chełmno, Elbląg) zaliczanych do największych w średniowieczu. Sieradz należał w tym okresie do miast średnich, a o jego wyborze jako podmiotu badań zdecydował przede wszystkim zwarty zespół zachowanych źródeł miejskich, tj. księgi wójtowskie z lat 1432-1457, 1506-1542 oraz radzieckie od 1465 do 1539 r. Uzupełniający materiał źródłowy z zapisami dotyczącymi transakcji nieruchomości zawierają sieradzkie księgi ziemskie (1424-1510) i grodzkie (1405-1505), dokumenty pergaminowe, wpisy do Metryki Koronnej, inwentarze z XVI w. Ważną grupę źródeł stanowi kartografia, w tym plany miasta z XVIII i XIX w. Już w tym miejscu można stwierdzić, że szeroka podstawa źródłowa umożliwiła autorce uzyskanie społecznego, zawodowego i przestrzennego obrazu Sieradza na przełomie średniowiecza i czasów nowożytnych.

Prezentowana monografia składa się z dwóch części. Pierwsza dotyczy zmian w topografii średniowiecznego Sieradza (s. 14-48), począwszy od jego kształtowania się jako ośrodka grodo-

wego z jego zapleczem osadniczym (rozdz. I), poprzez powstanie miasta lokacyjnego (rozdz. II) aż do powstania układu przestrzennego w późnośredniowiecznym Sieradzu (rozdz. III). Część druga to rekonstrukcja układów własnościowych w mieście w latach 1432-1532 (s. 49-174), a to: w rynku (rozdz. I) na poszczególnych ulicach (rozdz. II) i przedmieściach (rozdz. III). Ze względu na podstawę źródłową odtworzono je dla dwóch przedziałów czasowych, a mianowicie lat 1432-1457 oraz ostatniego dziesięciolecia XV w. i pierwszych 30 lat XVI w.

Załączone do pracy aneksy I-VIII to bardzo cenny wykaz właścicieli nieruchomości na przedmieściach sieradzkich i ról na gruntach miejskich. Całość uzupełniają: wykaz źródeł i literatury przedmiotu, a ponadto streszczenia w językach angielskim i francuskim oraz materiał ilustracyjny. Wartościowym dodatkiem do pracy, oprócz planów miasta z końca XVIII i XIX w., są szkice sytuacyjne rozplanowania przestrzennego Sieradza w latach 1432-1457 i 1489-1537.

Już we wstępie autorka zapowiada odczytanie na nowo początków Sieradza. Jakkolwiek w ślad za dotychczasową literaturą przyjmuje rok 1255 jako *terminus ante quem* lokacji miasta, to jednak kwestionuje osobę Kazimierza Konradowica, księcia kujawskiego i łęczyckiego, jako wystawcę dokumentu lokacyjnego, przenosząc tę zasługę na jego ojca — Konrada I Mazowieckiego (s. 23-24, 27). Jest faktem, iż dokument z 1298 r., mocą którego Władysław Łokietek nakazuje mieszkańcom Radziejowa wzorować się na prawie magdeburskim stosowanym w Inowrocławiu, Sieradzu i Brześciu Kujawskim, nie jest zbyt jasny i przypisuje jednoznacznie Kazimierzowi tylko lokację Inowrocławia. Za jego panowania prawa miejskie otrzymał także Brześć Kujawski, a ponadto kilka innych miast i to od początku jego rządów na Kujawach, które objął najpóźniej w 1231 r. (na s. 24 błędna data 1233 r. przyjmowana przez starszą literaturę)¹. Natomiast takich inicjatyw brak jest — jak dotąd — na koncie Konrada I Mazowieckiego. Podnoszonym przez autorkę argumentem, ale także pośrednim, za wcześniejszą lokacją jest fakt osiedlenia się w Sieradzu pomiędzy 1233 a 1245/1246 r. dominikanów, których obecność stanowi dla badaczy jeden z wyznaczników miejskiego charakteru danej miejscowości. Wątpliwości więc pozostają i wypadnie jeszcze wrócić w przyszłości do tej sprawy.

Śluzne są spostrzeżenia autorki co do kwestii datacji kościoła Wszystkich Świętych (s. 20) oraz kościołów-kaplic Trójcy Świętej (s. 18) i Św. Mikołaja (s. 21). Należy natomiast sprostować kilka spraw związanych z kościołem Świętego Ducha i istniejącym przy nim szpitalem (s. 47-48). Po pierwsze kasztelan sieradzki, Marcin Zaremba z Kalinowej, wraz z synami przekazał w 1417 r. wspomnianemu kościołowi wieś królewską Grabów w zamian za cztery wsie klasztoru miechowskiego, które wziął w dożywocie. Nie była to zatem darowizna, lecz zwykła transakcja. Po drugie przypomnieć należy, że prawo prezenty na proboszcza kościoła Świętego Ducha posiadali bożogrobcy z Miechowa, zaś Zarembowie mieli własny kościół w Kalinowej. Po trzecie powołane przez autorkę fakty z 1429 i 1430 r. dotyczą nie Mikołaja z Gaci (Mniejszej), albowiem pisał się on z Wysokiego Tądowa i nie był tutorem kościoła, lecz dóbr gackich². Zresztą Gać w tym czasie nie należała do Zarembów, gdyż była własnością Korabitów, a stan własnościowy podany przez Adolfa Pawłowskiego przedstawia sytuację aktualną dopiero od połowy XV w., kiedy część Gaci znalazła się w rękach Kalinowskich. Wypada też dodać, że w cytowanym dokumencie nie ma mowy o posługach kmieci z tej wsi na rzecz szpitala. W świetle przedstawionych faktów hipoteza o Zarembach jako założycielach szpitala sieradzkiego pozbawiona została podstawowych argumentów.

Do osiągnięć autorki zaliczyć natomiast należy nowe ustalenia odnośnie do przebiegu i nazw ulic (np. Błotnej, s. 32-33) oraz lokalizacji młynów (s. 45-46). Przy okazji warto wspomnieć, iż również młyn kołowski był usytuowany na Błoniach, jak świadczy zapis z 1495 r., że *providi Johannes et Mathias sculteti de villa regia Szucha molendinum in planicie alias na blonyu ante*

¹ Kasztelanie zapilickie z grodami: Małogoszcz, Skrzynno i Żarnów, odpadły od Łęczyckiego nie w 1240 r. (s. 16), lecz rok wcześniej — zob. S. Zajączkowski, *Studia nad terytorialnym formowaniem ziemi łęczyckiej i sieradzkiej*, Łódź 1951, s. 21.

² AGAD, Księgi grodzkie sieradzkie [cyt. dalej: KGS] 6, k. 289.

*Siradia in fluvio Varta dictum Kolowsky pro 7 marcis providio Johanni de Vylczkovicze resignaverunt*³. Może tegoż młyna dotyczyć także informacja z 1494 r. w sprawie *molendini ex oposito ville regalis Wosniki in fluvio Warta*⁴.

Nie kwestionowanym osiągnięciem autorki jest część II pracy, dotycząca rekonstrukcji układów własnościowych w Sieradzu w latach 1432-1532. W połowie XV w. przyrynkowe domy należały — jak można by się spodziewać — do elity finansowej Sieradza. Tutaj spotykamy też osiedlającą się w mieście szlachtę (s. 63-64). Był to stan w miarę trwały, albowiem na początku XVI w. prawie wszystkie domy w rynku znajdowały się w posiadaniu przedstawicieli władz miejskich, natomiast mniej już było szlachty (s. 77-78).

Warto odnotować, iż w 1480 r. w rynku mieszkała ponadto *honesta Dorotea Szlaba* (żona *providi Mathie olim Szlaby* w 1480 r.⁵) *de Siradi*, która *suum domum in circulo Siradie penes Plachetka Stanislaum ex una et Martinum Plachetka aliud* zastawiła na prawie 7 grzywien pracownym Jadwidze i Maciejowi z Dzigorzewa⁶. Doroty Szlaby nie udało mi się znaleźć w pracy (brak indeksu!) aby zlokalizować jej dom, podobnie jak sąsiadów. Wiadomo jedynie, że krawiec Marcin Płachetka, starszy bractwa maryjnego w 1483 r. (s. 118) był w 1504 r. właścicielem ogrodu za klasztorem (s. 213), zaś Mikołaj Płachetka kupił tam ogród w 1487 r. (s. 212). Natomiast pochodzący z Dzigorzewa Jan Włodarczyk pojawił się w północnej pierzei rynku dopiero w 1525 r. (s. 71).

Rzemieślników sieradzkich częściej widzimy przy ul. Mniszej, Błotnej (opanowanej na początku XVI w. przez szewców), Tkaczy, Podmurnej. Nie oznacza to braku w tej części miasta mieszkańców reprezentujących inne grupy lub stany. Na Błotnej mieszkała szlachta. Jan Kobierzycy sprzedał za 5 grzywien swój dom w 1456 r., gdyż nie był mu już wtedy potrzebny; komornikiem sądu grodzkiego był bowiem w latach 1430-1449.

Należy tutaj sprostować pogląd jakoby Małgorzata Bochartowa była szlachcianką (s. 97-98, 159-160). Wywodziła się ona z rodziny mieszczańskiej, lecz wyszła za mąż za Jana z Gorzuch i dlatego pisano ją *nobilis*. Jej córka, Anna, poślubiła szlachcica Jana Rogaczewskiego, zaś syn, Adam, sprzedał Gorzuchy szwagrowi, Janowi Gorzuchowskiemu, i osiadł w Sieradzu jako kuśnierz. Adam był zatem szlacheckim synem i to on przejął dom ojca (s. 98).

Na podkreślenie zasługuje rozwiązanie pokutującej od kilkudziesięciu lat sprawy tzw. kamienicy Kazimierza Jagiellończyka, sytuowanej dotąd przy zbiegu ulic Mniszej i Grodzkiej. Dom kupiony dla króla znajdował się przy drodze z miasta do grodu, a więc na Porzeczcu Grodzkim (s. 84-85, 160). Tutaj było też największe skupisko szlachty, związanej pełnionymi urzędami z grodem, rzemieślników pracujących na jego potrzeby oraz ławników miejskich.

Zawarte na s. 161 dane o właścicielach nieruchomości można uzupełnić zapisem z 1488 r., że Mikołaj Swędzieniewski (ob. Swędzieniejewice) sprzedał za 3 grzywny Dorocie, wdowie po Stanisławie z Rakowic *suam domum in postico domus ipsius magne in Sieradia et cum ortulo usque ad Zalawa et stabulo parwo*⁷. Wiadomo też o losie jego drugiego domu, albowiem w 1491 r. synowie zmarłego już Mikołaja Swędzieniewskiego, Piotr i Jakub *suam domum albam cum medietate orti in postico burgraby domus in Sieradia et medietatem balnei* zastawili za 3 floreny szlachetnej Annie Złotnickiej, wówczas mieszkającej w Sieradzu⁸.

Odnotowany na s. 161 dom Mikołaja Psarskiego *vel* Psurskiego wyznaczał położenie jeszcze jednej nieruchomości, należącej do złotnika Jakuba, którego żona, Katarzyna, w 1493 r. *suam domiculum albam et ortulo in postico domus Psursky dictum Kothkowsky, quam domiculum habuit a nobilibus Petro et Jacobo, fratribus germanis* (Swędzieniewskim) *ibidem in Sieradia in 3 florenis*

³ AGAD, KGS 28, s. 117.

⁴ AGAD, KGS 27, s. 1043.

⁵ AGAD, KGS 21, s. 366.

⁶ Tamże, s. 364.

⁷ AGAD, KGS 25, s. 188-189.

⁸ AGAD, KGS 27, s. 127.

*nobilis Stanislaw Zaremba cum consorte sua Katerina legitima obligavit*⁹. Potwierdzenie sąsiedztwa domów Piotra Kotka Swędzieniewskiego i Marcina Arona (s. 162) daje zapis z 1497 r.: *Nobilis Petrus Kotheke de Siradia totam domum suam liberam hereditariam cum areis et ortis in Siradia penes domum Martini Aron iacentem nobili Martino de Thomislavycze in 8,5 marcis et 5 florenis obligavit*¹⁰. Przy okazji można uściślić datę śmierci Marcina Arona, który żył jeszcze w 1500 r., kiedy ożenił się po raz trzeci¹¹.

Teraz kilka uwag dotyczących stosunków własnościowych na przedmieściach sieradzkich. Występująca w 1501 r. *honorabilis* Jadwiga Miklaszowa (s. 187) to zapewne *nobilis* Hedvigis Miclaszowa, która w 1485 r. wraz z synem nobilem Stanisławem zastawiła Mikołajowi z Tymieńca, prepozytowi kurzelskiemu i plebanowi sieradzkiemu *ortum suum iacentem in suburbio sancti Nicolai ex oposito predii sui* za 1 florena¹². W 1487 r. wyznaczony był termin pomiędzy nią, *consortem providi olim Nicolai citariste in Siradia* i nobilem Wojciechem z pobliskich Kowali¹³. Natomiast w 1491 r. *nobilis Hedvigis, consors olim Miclasch citariste de Siradia, recognovit, quia suum ortum in suburbio Sancti Nicolai in aree penes Szylczyzna et penes viam eundo in Monycze* — *provido Luce Czelathko civi de Siradia in 1 flor obligavit*¹⁴.

Na przedmieściu Świętego Ducha osiadł *nobilis* Michał Sromotny (zm. ok. 1461 r.) z Wierchosławia (s. 164) i dzierżył część dóbr wójtostwa (s. 159). Jego żoną była Dorota, z którą miał dzieci Jana i Helenę (s. 168-169). Z 1481 r. pochodzi zapis, że *nobilis Helena, consors olim providi Alberti dicti Wolny de Pyszdi, filia olim nobilis Michaelis dicti Szromothny de Siradia, totalem suam sortem in Siradia, videlicet quinque agri in campo siradiensi, domum in civitate cum macelle et cum predio et curia extra civitatem eundo ad ecclesiam S. Spiriti ibidem in Siradia situm* sprzedała za 150 grzywien szlachetnemu Janowi Polakowi z Borowa w ziemi Łęczyckiej¹⁵. Tenże Jan z Borowa i Sieradza w 1483 r. zapisał 100 rzywien swej żonie Jadwidze na połowie swych dóbr, *que iacent inter providos Mathiam Mella ex una et Johannem Gawel textorem partum ab altera*¹⁶. Jana z Borowa nie znalazłem w pracy, natomiast kuśnierza Macieja Mellę z siostrą Katarzyną z Kłocka spotykamy w 1450 r. (s. 124), zaś Gawel wystąpił w 1477 r., a w 1480 r. kupił sołectwo w Tyczynie¹⁷.

Powyższe zapisy, uzupełniające wywody autorki, pochodzą przede wszystkim z ksiąg grodzkich sieradzkich, co jest chyba efektem przyjętego założenia, że podstawowy materiał źródłowy odnośnie do transakcji nieruchomościami miejskimi i podmiejskimi zawierają księgi wójtowskie i radzieckie (s. 10). A właśnie dzięki informacjom z ksiąg grodzkich można przeprowadzić identyfikację kilku następnich mieszkańców Sieradza.

Rzeźnik Jan Kielan oprócz przyrynkowego domu posiadał do 1454 r. jatkę mięsna i półłanowe pole, a jego żoną była szlachcianka Sankowska (s. 57-58). To o niej zapewne jest mowa w zapisce z 1480 r., w której czytamy, że *nobilis Petrus de Szanky provido Johanni Szrychth de suburbio Siradiensi sex marc. pecunie dotis post nobilem Hedvigam, filiam suam*, co potwierdza kolejna notka z 1482 r.¹⁸.

Należy potwierdzić przypuszczenie autorki, że *nobilis domina* Wojciecha (s. 138 przyp. 750) to Wojciecha-Wochna, córka Jakuba Szyrzyka ze Stanowisk i Anny z Dąbrowy Wielkiej, żona Stanisława Mycielskiego.

⁹ Tamże, s. 714.

¹⁰ AGAD, KGS 30, s. 53-54.

¹¹ Tamże, s. 425.

¹² AGAD, KGS 24, s. 65.

¹³ AGAD, Księgi ziemskie sieradzkie 13, k. 186.

¹⁴ AGAD, KGS 27, 189.

¹⁵ AGAD, KGS 22, s. 79-80.

¹⁶ AGAD, KGS 23, s. 216.

¹⁷ AGAD, KRSW II, k. 4v; KGS 21, s. 274.

¹⁸ AGAD, KGS 21, s. 169; 22, s. 546.

Autorka nie ustrzegła się kilku błędów w nazwach miejscowości. Występujące w źródłach Dzwigorzowo lub podobnie to obecnie Dzigorzew (s. 47 i in.). Stryjem Małgorzaty, żony Stanisława Nitry z Konopnicy, był Jan z Równiej k. Błaszek, a zatem można go nazywać Rowieńskim, a nie Kowieńskim (s. 162 przyp. 33). Cytowana *nobilis Stachna olim Thome de Podlaschicze* to po pierwsze: Zuchna czyli Zuzanna, żona Tomasza, który pisał się *de Podlanszyce* i podobnie jako Bartosz i Piotr (s. 50, 52) pochodził z Podlężyc, stąd błędnie określa się ich Podlaskimi. Kolejny szlachcic *nobilis* Jan Zwoleński to *Joannes Volyenski* lub *Wołjenský* z Rakowic, który wziął nazwisko od wsi Woleń k. Błaszek i dlatego był Woleński (s. 71-72 i 218: (Z)woleński).

Na koniec kilka drobnych sprostowań. Stanisław Stawski nie był chyba pochodzenia szlacheckiego (s. 85), gdyż nigdy nie wystąpił z żadnym określeniem stanowym. Ojcem Jana z Grań, kasztelana spicymierskiego i właściciela wójtostwa sieradzkiego, nie był Jan (s. 85 przyp. 105) lecz Mikołaj, pisarz ziemski sieradzki¹⁹. Wincenty Małski nie zapisał w 1498 r. bractwu kapłanów w Sieradzu żadnych dotacji, ale rocznie spłacał po 64 gr. z kwoty 20 grzywien, które pożyczył od wspomnianego bractwa (s. 118 przyp. 522). Sprzedaż wójtostwa sieradzkiego przez Koniecpolskich nastąpiła w 1468 r., jak poprawnie w przyp. 46, gdyż w tekście widnieje błędna data 1448r. (s. 163). Podobnie korekta przeoczyła błąd na s. 200, gdzie przy Więchu Duszy zamiast 1499 r. powinna być data 1449 r. Pisany on jest zresztą różnie: jako Węch (s. 193), Dusza (s. 199, 200), a niewątpliwie chodzi o jedną i tę samą osobę.

Jakkolwiek lista przedstawionych uwag pod adresem recenzowanej pracy wydaje się być długa to jednak mają one różny ciężar gatunkowy. Przeważają różnego rodzaju uzupełnienia, które można wykorzystać w dalszych badaniach nad socjotopografią miast Polski centralnej. Błędów i potknięć nie jest dużo, a większość popełnionych dotyczy szlachty w mieście. Zaprezentowanie tego zagadnienia wymaga wszakże bardzo dobrej znajomości rozszedlenia szlachty w Sieradzkim, a to jest już oddzielny problem badawczy. Podsumowując można stwierdzić, że prezentowana praca ze względu na swoje walory merytoryczne i metodologiczne nie jest zwykłą monografią miejską, lecz posiada charakter ponadregionalny.

Jan Szymczak

Ian W. Archer, *The Pursuit of Stability. Social Relations in Elizabethan London*, Cambridge Studies in Early Modern History, Cambridge University Press, Cambridge — New York — Port Chester — Melbourne — Sydney 1991, s. XVI, 307.

Londyn elżbietański stał dopiero u progu demograficznego boomu, który pod koniec XVII stulecia uczynił z niego miasto półmilionowe, największe w Europie. Nie było w nim jeszcze gminy Żydów, którym pozwolono osiedlać się w Londynie dopiero za Cromwella, ani wspólnoty hugenockiej, rezultatu emigracji z Francji po odwołaniu edyktu nantejskiego. A jednak już za Elżbiety I liczba mieszkańców Londynu zbliżyła się do 200 tys., co umieszczało stolicę Anglii wśród dziesięciu największych miast nowożytnej Europy, przy czym była to ludność bardzo zróżnicowana, złożona w większości z przybyszów pochodzących z całej Anglii oraz z kontynentalnej Europy (w końcu XVI w. ok. 4-5% mieszkańców City stanowili cudzoziemcy, s. 138)¹.

¹⁹ *Urzednicy łączycy, sieradzcy i wieluńscy XIII-XV w. Spisy*, opr. J. Bierniak i A. Szymczakowa, pod red. A. Gąsiorowskiego, Wrocław 1985, s. 167.

¹ R. Finlay, B. Shearer, *Population growth and suburban expansion*, [w:] *London*